

SŁOWO

Wilno, Niedziela 6-go kwietnia 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 500000 z zastrzeżeniem 1000000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 89.239.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednosłupowy na str. 2-iej i 3-iej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

WIELKI „KONCERT - RAUT“

W niedzielę 6 kwietnia

w sali aktowej gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta (M. Pohulanka 11).

Dochód z koncertu całkowicie przeznaczony na potrzeby niezamożnych uczniów gimn. im. kr. Zygmunta Augusta. **Początek o godz. 7 wiecz.**

Bilety do nabycia w dniu koncertu t. j. 6 b m w gmachu gimnazjum (M. Pohulanka 11) od godz. 11—1 południu, oraz od 4 wieczór.

Odbędzie się

Wielki Koncert - Raut pod protektoratem p. dyrektora Federowicza, oraz kuratora „Bratniej Pomocy“ g. Z. A. p. Jastrzębskiego, przy łaskawym współudziale znanych artystów teatrów wileńskich, pań: Jędrzejewskiej, Pastówny i panów: Stepińskiego, Romanowskiego, dyr. Leszczyńskiego, Kurnakowicza, oraz panów: Jaremy, Telmaszewskiego, Jagiera, wreszcie orkiestry symfonicznej koła artystycznego G. Z. A. pod batutą p. Zywin - Białobrzelskiego. Na wypełnienie programu złożą się utwory: Chopina, Gounoda Rossini'ego, Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego i innych.

Spiewy chóralskie wykona chór pracowników kolejowych!

Raport Davisa.

Komisja kłajpedzka w składzie 3 osób: p. Normana Davisa (Ameryka) jako przewodniczącego, oraz pp. Hornella (Holandia) i Krollera (Szwecja) jako członków, w styczniu b. r. rozpoczęła swe prace. W końcu tego miesiąca udała się ona do Kłajpedy, by zbadać sytuację na miejscu, w drodze powrotnej zaś wstąpiła do Kowna i Warszawy dla przeprowadzenia pertraktacji z odnośnymi rządami.

W wyniku swych prac, komisja opracowała nowy projekt konwencji wraz z szeregiem dodatkowych umów, który z odnośnym raportem p. Davisa przedłożył Sekretarjatu Generalnemu Ligi—Sprawa Kłajpedy została postawiona na porządku dziennym marcowej sesji Rady, przyczem jako sprawozdawca został wynaczony p. Guani. Ten ostatni na wstępie swego referatu stwierdził, iż dzięki zręczności w negocjacjach Komisji Kłajpedzkiej może ona przedłożyć Radzie Ligi praktyczne rozwiązanie tej zawiłej sprawy, na które przedstawiciele Litwy wyrazili już swą zgodę i które znalazło aprobatę Wysokich Mocarstw, posiadających na mocy traktatu Wersalskiego suwerenność nad terytorjum Kłajpedy, poezem zaproponował następującą rezolucję.

Rada po wysłuchaniu raportu komisji p. Davisa, wraz z odnośnymi załącznikami.

1) Wyraża najwyższe podziękowanie tej ostatniej za wykonane prace.

2) Przyjmuje do wiadomości zgodę Litwy na przyjęcie opracowanych przez Komisję projektów konwencji wraz z załącznikami i przepisami przejściowymi oraz zaleca przyjęcie tych ostatnich Mocarstwom.

3) Przyjmuje do wiadomości interpretację p. Davisa art. 4 konwencji, która to interpretacja będzie przedmiotem wymiany odnośnych pism pomiędzy sygnatariuszami komisji.

4) Zgadza się na poręczenie prezesa komisji komunikacyjnej przy Lidze Narodów wyznaczenia członka Dyrekcji Portu w Kłajpedzie, który będzie mógł stale zwracać się do Ligi Narodów oraz jej Komisji komunikacyjnej.

5) Wyraża nadzieję, iż projekt konwencji i przepisy przejściowe (Disposition transitoire) zostaną przez strony podpisane jaknajszybciej, ratyfikowane natychmiast przez Litwę, która niezwłocznie przystąpi do wykonywania przepisów konwencji, co pozwoli Mocarstwom równie przyspieszyć postępowanie ratyfikacyjne.

Wreszcie Rada stwierdza z zadowoleniem, iż projekt p. Davisa zgodny jest z zasadami konwencji Barcelońskiej, oraz wyraża nadzieję, że zalecone rozwiązanie przyczyni się niewątpliwie do rozwoju i rozkwitu zainteresowanych terytorjów i pomoże w najbliższym czasie do

usunęcia tych trudności, które jeszcze pozostaną.

Jako wiadomo, powyższa rezolucja, po dyskusji na paru posiedzeniach, w której parokrotnie zabierał głos Delegat Polski p. Skirmunt, który w imieniu swego Rządu złożył deklarację, domagającą się uwzględnienia wyjątkowych interesów Polski w Kłajpedzie, przez zastrzeżenie jej specjalnych praw w statucie, a przedewszystkiem przez dopuszczenie jej przedstawiciela do Rady Portu, czego projekt p. Davisa nie przewidywał, została bez żadnych zmian przez Radę przyjęta, wobec czego p. Skirmunt złożył protest, i zastrzegł sobie prawo nieuznania przez Rząd Polski powyższej konwencji, jako godzącej w najżywniejsze interesy Polski.

Zaznaczyć należy, iż obrady Rady Ligi odbywały się w atmosferze wytworzonej przez noty p. Cziczeryna do wysokich mocarstw, w których ten ostatni oświadcza, iż „Rząd S. S. R. będzie uważał za nieistniejące i nieobowiązujące wszelkie decyzje w sprawie Kłajpedy, powzięte bez jego udziału, w szczególności zaś rząd SSSR oponuje przeciw jednostronnemu nadaniu przywilejów i funkcji administracyjnych państwu trzeciemu (czyli przedstawicielom t. zw. Ligi Narodów w Kłajpedzie nad Niemnem). Oczywiście chodziło p. Cziczerynowi przedewszystkiem o niedopuszczenie do Rady Portu przedstawiciela Polski.

Wobec powyższej decyzji Rady Ligi można uważać sprawę Kłajpedy za rozstrzygniętą definitywnie i to niepomyślnie dla Polski—Wprawdzie formalnie sprawę ostatecznie zadecyduje Konferencja Ambasadorów, jednak wobec aprobaty projektów p. Davisa przez Mocarstwa, o której wspominał w swym referacie p. Guani, można uważać ją już z góry za przesądzoną. Wobec tego staje się nieodzownym jaknajbardziej zapoznanie się zardówno z raportem p. Davisa jak i z opracowanymi przez niego projektami konwencji i przepisów przejściowych, do czego przystępujemy obecnie, mając wreszcie niezbędne teksty przed sobą.

W raporcie swym p. Davis stwierdza na wstępie, iż opracowany przez niego projekt rozwiązania sprawy Kłajpedy, który uzyskał już zgodę Litwy, jest zgodnym również z decyzją Konferencji Ambasadorów z dnia 16 lutego 1923 r. gdyż zapewnia 1) autonomję Kłajpedy, 2) dogodną dla wszystkich z punktu widzenia handlowego administrację jej portu, oraz wreszcie 3) niezwłoczne otwarcie żeglugi po Niemnie, przyczem podkreśla jak ważnym jest dla osiągnięcia prawdziwego pokoju otwarcie dróg gospodarczych i nawiązanie stosunków handlowych, bez czego prawdziwy pokój jest niemożliwy i do czego nieustannie w swej pracy zmierza Liga Narodów, jak o tem świadczy

konferencja Barcelońska a ostatnio Genewska. Jedyną przeszkodą, i zdaniem p. Davisa, do zaprowadzenia wolnego tranzytu po Niemnie był i jest spór pomiędzy Polską a Litwą o Wilno, rozpatrywanie tej jednak sprawy leżało poza kompetencjami Komisji.

W umysłach litewskich istnieje zdaniem p. Davisa, głęboko zakorzenione przekonanie, iż Mocarstwa pragną wymóc od Litwy, zrzeszenie się przez nią do Wilna, za cenę uznania jej praw zwierzchniczych w Kłajpedzie. Do tego jednak po blisko 14 miesięcznym faktycznym władaniu Kłajpedą, Litwini są mniej skłonni niż przed rokiem. To też jedynym sposobem do osiągnięcia zaufania rządu litewskiego, było wyeliminowanie sprawy Kłajpedy z szeregu innych spraw politycznych, a przedewszystkiem wyodrębnienie jej od sprawy wileńskiej, przez złożenie deklaracji, iż nie przedłoży ona Radzie Ligi „takiego mieszania sprawy Kłajpedy, któreby bezpośrednio lub pośrednio przesądzało rozstrzygnięcia lub umniejszało prawa którekolwiek ze stron, w sprawach politycznych istniejących uprzednio“. Niestety, stwierdza p. Davis,—spotkano się pomimo to z tak wrogim nastrojem Litwy do Polski, wywołanym przez spór o Wilno, że uniemożliwił on całkiem pomyślnie rozwiązanie szeregu spraw, a przedewszystkiem tranzytu litewskiego. Niemoc Komisji, usprawiedliwia p. Davis słowami, iż nie zna formuły, która zdołałaby stworzyć dobrą wiarę za pomocą regulaminu lub traktatu.—Normalne stosunki gospodarcze (pomiędzy Polską a Litwą, zdaniem jego, będą mogły być dopiero wówczas nawiązane, skoro dwa narody same znajdą drogi do rozwiązania kwestji spornych i zadzierzgnięcia przyjaznych stosunków pokojowych.

Pomimo tych jednak trudności, stwierdza p. Davis, iż udało się ceną wielkich wysiłków uzyskać zgodę Litwy na gwarantowanie przez komisję projekt, który obok statutu autonomicznego dla Kłajpedy, przewiduje otwarcie splawu drzewa na Niemnie, ten ostatni zaś stanowi 90 proc. całego polskiego eksportu do Kłajpedy, oraz zaprowadzenie administracji handlowej portu, bardziej dogodnej dla zainteresowanych, niż projektowana uprzednio—Litwa bowiem zapewni oudzieleniem praw nabywania, dzierżawienia i użytkowania nieruchomości w Kłajpedzie niezbędnych dla prowadzenia przez nich legalnego handlu, w tych samych granicach, jakie zapewnione zostaną obywatelom Litwy. Naturalnie, dodaje p. Davis, korzystanie z tych praw zostanie znacznie ułatwione dla Polski, o ile pomiędzy temi dwoma krajami zostaną nawiązane stosunki przyjazne.

Ponieważ Polska, aczkolwiek nie brała ona bezpośredniego udziału w rokowaniach kłajpedzkich, jest zainteresowana, jak to już chociażby pobieżne studia nad geografją Niemna stwierdzają, w rozwiązaniu

sprawy kłajpedzkiej, przeto komisja wraz po rozpoczęciu swych prac zaproponowała rządowi polskiemu dostarczenie niezbędnych informacji, dotyczących interesów gospodarczych Polski w Kłajpedzie. Przez cały czas swych prac komisja utrzymywała stały kontakt z delegacją polską i przyjęła pod rozwagę argumenta i obserwacje tej ostatniej. Interesa gospodarcze polskiej komisji uważa w całej pełni i dołożyła wszelkich starań, by jezdaniem p. Davisa skutecznie, obronił.

Na zakończenie swego raportu stwierdził p. Davis iż wprawdzie wolałby on sam by pewne punkta konwencji były inaczej sformułowane, jednak prosi o rozpoczęcie dyskusji nad całością, gdyż w razie rozpoczęcia dyskusji nad poszczególnymi punktami delegacja litewska będzie zwolniona od wyrażonej zgody na powyższy projekt i rozpocznie dyskusję na nowo nad całością projektu, wreszcie wyraził nadzieję, iż o ile projekt konwencji zostanie przyjęty, to ogólna sytuacja polityczna nad Niemnem dozna pewnego odprężenia, co może doprowadzić do nawiązania przyjaznych stosunków pomiędzy Polską a Litwą, tak niezbędnych dla pomyślnego rozwoju wszystkich narodów zamieszkujących nad Bałtykiem. Po zaznajomieniu się chociaż pobieżnie z raportem p. Davisa przystąpić możemy do szczegółowego zbadania, proponowanego przez niego rozstrzygnięcia sprawy Kłajpedy, co omówimy w następn. nr.

W. S.

Kłajpeda — Wilno.

WARSZAWA, 5.4. (PAT). Dnia 4 kwietnia r. b. poseł polski w Paryżu p. dr. Antoni Chłapowski wręczył p. Poincaremu, jako przewodniczącemu Konferencji Ambasadorów, notę treści następującej:

„Panie Prezydencie. W myśl art. 99 traktatu Wersalskiego terytorjum Kłajpedy zostało odłączone od Prus Wschodnich, a prawa suwerenne nad nim przeszły do głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Dnia 17 grudnia 1922 r. główne mocarstwa uznały Litwę de jure. Niespełna miesiąc później 11 stycznia 1923 r. Litwini nie licząc się z postanowieniem traktatu Wersalskiego zajęli Kłajpedę przemocą. Po długich rokowaniach, których celem było skłonienie Litwinów do opuszczenia terytorjum Kłajpedy, zajętego samowolnie. Konferencja Ambasadorów decyzją swą z dnia 16 lutego uznała prawa suwerenne Litwy nad Kłajpedą pod pewnymi warunkami, z których najważniejszym jest organizacja wolności tranzytu morską i lądową, odpowiadająca interesom narodów litewskiego i polskiego, dla których Kłajpeda jest naturalnym wyjściem do morza, i stworzenie ekonomicznej administracji portu.

Dnia 13 marca 1923 r. rząd litewski przyjął powyższą decyzję bez zastrzeżeń. Potem Konferencja Ambasadorów opracowała statut Kłajpedy, opierający się na decyzji z dnia 16 lutego i zakomunikowała go dn. 28 lipca rządowi litew-

skiemu, spotkała się jednak z kategorię odmową Litwy. Konferencja Ambasadorów widząc niemożliwość dojścia na drodze rokowań do porozumienia z Litwą przelała sprawę Kłajpedy do Rady Ligi Narodów. Rada Ligi powołała wtedy specjalną komisję pod przewodnictwem p. Davisa celem przestudowania sprawy na miejscu. Komisja ta opracowała projekt nowego statutu, który z pewnami zmianami został przyjęty dn. 15 marca przez Radę Ligi Narodów.

Rząd mój polecił mi stwierdzić, że nowy ten statut nie gwarantuje dostatecznie Polsce jej praw i interesów, zapewnionych przez traktat Wersalski i decyzję Konferencji Ambasadorów z dn. 16 lutego 1923 roku. Punkt widzenia rządu polskiego w tej sprawie jest przedstawiony szczegółowo w memoriale dołączonym do niniejszej noty. Decyzja Rady Ligi, dotycząca Kłajpedy, oprócz strony technicznej posiada również pierwszorzędne znaczenie polityczne. Konferencja Ambasadorów zwracając się do Rady Ligi Narodów z powołaniem się na art. 11 paktu chciała zwrócić uwagę Rady na sytuację stworzoną przez stanowisko rządu litewskiego, które zagraża naruszeniem pokoju i dobremu porozumieniu między narodami, od których utrzymanie pokoju zależy.

Tymczasem decyzja Rady Ligi Narodów, która miała sprowadzić odprężenie stosunków, nie tylko nie osiągnęła tego celu, lecz wywołała skutek wręcz przeciwny. Przyjęcie z jakim się spotkała decyzja Rady Ligi Narodów u rządu litewskiego jest tego najlepszym dowodem. Prezes Ministrów Galwanaukas, nie czekając co Konferencja Ambasadorów w tej sprawie wypowie, złożył już dn. 24 marca oświadczenie publiczne w Kownie, w którym stwierdza między innymi, że rozstrzygnięcie sprawy Kłajpedy kładzie kres politycznym pretensjom Polski i dodał co następuje:

„Decyzja w sprawie Kłajpedy, polepszając stosunki Litwy nie tylko z mocarstwami Ententy, lecz również z Niemcami i Rosją, ułatwi jeszcze walkę o oswobowienie prowincji litewskich okupowanych przez Polskę. W ten sposób Litwa będzie miała do rozstrzygnięcia jedną tylko sprawę, sprawę Wilna“.

Oświadczenie p. Galwanaukasa nie wymaga komentarzy. Twierdzi ono, że rząd litewski, który uważa decyzję genewską z dnia 16 marca, jako swoje wielkie zwycięstwo, widzi w niej jeszcze zachętę do trwania na swoim wrogiem w stosunku do Polski stanowisku i do dalszego prowadzenia walki celem zawładnięcia terytorjum wileńskim, które decyzja wielkich mocarstw sprzymierzonych z dn. 16 marca 1923 r. zostało w formie ostatecznej uznane za należące do Polski. W ten sposób tłumaczy się ciągle prowokacje, jak również obecna koncentracja wojsk litewskich w pobliżu granicy polskiej.

Wobec powyższego rząd polski, stwierdzając swoje szczerze życzenia utrzymania pokoju, uważa za swój obowiązek oświadczyć, że wszelkie usiłowania skierowane przeciwko Wileńszczyźnie spowodowałyby poważne konsekwencje, odpowiedzialność za które nie będzie mogła spaść na Polskę.

Ze chce Pan Prezydent przyjąć zapewnienie mego wysokiego szacunku. (—) Maurycy Zamoycki.

Z Ziemi Kowieńskiej.

Litwa a Rosja i Niemcy.

W Nr 71 czasopisma litewskiego „Rytas” artykuł wstępny poświęcony jest omówianiu kwestii sojuszu rosyjsko-niemiecko-litewskiego. Na wstępie autor zaznacza, że ponieważ istnieje faktyczny sojusz francusko-polski, działający zwykle na niekorzyść Litwy, więc niektórzy politycy litewscy uważają że należałoby przedwzbiąć temu przez zbliżenie się litewsko-niemiecko-rosyjskie.

Autor jednak (p. Rinas) uważa, iż Rosja nigdy nie okazywała bezinteresowności w sprawach litewskich, co się szczególnie okazało w 1920 r. przy zajęciu Wilna, któreby nie zostało Litwinom oddane, gdyby nie klęski rosyjskie pod Warszawą. Podobnie, w notach Czerwina w sprawie Kłajpedy można dopatrzeć się, zdaniem p. Rinas, zły woli bolszewików, którym zależało jedynie na własnych interesach.

Co się tyczy Niemiec, to p. Rinas uważa również, że ich polityka germanizacyjna, stosowana na Litwie przed wojną i w czasie okupacji, dowodzi tylko ich zachłanności. Obecnie zaś niemieckie wpływy zaczynają znów oddziaływać na Litwie. Wobec tego wszystkiego, zdaniem autora, nie może być nawet mowy o wspólnych interesach litewsko-rosyjsko-niemieckich.

Na zakończenie p. Rinas uważa, że Litwa powinna mieć swoją własną politykę i przeprowadzać ją wspólnie z zaprzyjaźnionymi sąsiadami — Łotwą, Estonją i Finlandją.

Zażydzenie Litwy.

W jednym z organów prasy litewskiej, ukazał się pod tym tytułem niewielki artykuł. Autor jego, niejaki p. Nedrukas, dowodzi, że akcja żydowska na Litwie przybiera coraz szersze rozmiary. Żydzi dążą, zdaniem autora, do opanowania prasy litewskiej, czego dowodem jest świeże wydawnictwo czasopisma żydowskiego w języku litewskim. Żydzi, zdaniem autora, mają na celu dezorganizację narodowego i religijnego życia Litwy. Akcja więc ich zwraca się przeciwko Litwie litewskiej oraz przeciwko Litwie chrześcijańskiej. Współpracownicy świeżego czasopisma żydowskiego są, podług autora, podejrzanyymi aferzystami, którzy podzywają się pod patriotyzm litewski.

Kredyt rolny na Litwie.

„Lietuvos Žinios” podaje artykuł o obecnym stanie kredytu rolnego na Litwie. Według autora artykułu, wojna obniżyła bardzo poziom rolnictwa na Litwie, szczególnie pod względem ilości bydła oraz liczby robotników. To też obecnie na Litwie dotkliwie daje się odczuwać brak kredytu na podniesienie gospodarki. Długiaciągane wymagają płacenia niesłychanie wysokich procentów, na co gospodarstwa litewskie zdobyć się nie są w stanie, wobec tego wartość gospodarstw rolnych obniżyła się już o połowę i dalej zmniejsza się będzie.

Rozmowy z panem Piotrem.

I.

Czy mój stary przyjaciel i sąsiad pan Piotr... jest naprawdę rozumny człowiekiem, czy tylko zarozumiałym hreczkosiejem? To pytanie zadaje sobie po każdej z nim rozmowie. Czytując mało gazet i ludzi mało widując, więc pan Piotr jest dla niego autorytetem w każdej materii politycznej. Prawda, że pan Piotr w sierpniu 1914-go roku udowodnił mu cyfrowo, że wojna nie może trwać dłużej niż 4 miesiące, prawda, że w roku 1920 tym liczył, że bolszewicy nie przejdą Berezyny i dzięki temu i jemu i mnie przepady były i konie, podczas gdy inni ewakuowali swoje mienie, ale pan Piotr tomaczył się potem, że gdyby Rząd wielki mocarstw przypuszczał iż wojna potrwa 4 lata, toby wojny nie było i doszedłem do przekonania, że jeżeli mój sąsiad nie jest nieomylny, to jednak wie więcej od wielu innych, a mnie tak majoryzuje, że schyliłem głowę i co niedziela i święto po nabożeństwie w parafjalnym kościele idę do niego na obiad—no i na naukę. W ostatnich czasach rozbieżność zapatrywań pana Piotra i sądu gazet, które czytuję i ludzi z którymi się stykam, coraz bardziej się uwydatnia. —Jego wywody zaczynają się systematycznie układać w jakiś całościowy, podobny do programu politycznego. — Pan Piotr

o ile nie nastąpi poprawa stosunków, Litwie grozi emigracja ludności, co oczywiście podągnie za sobą ogólnie zubożenie kraju.

Rząd litewski, według „Liet. Žinios”, podobno zainteresował się tą sprawą i czyni obietnice wyznaczenia na cele kredytowe jakichś 5 milionów litów oraz zarządzić sprzedaż akcji. Ten projekt jednak jest niefortunny zdaniem autora.

Tu rozpatruje „Lietuvos Žinios” szczegóły projektu państwowego w sprawie instytucji kredytowej i obala je kolejno. A więc przede wszystkim: rząd litewski obiecuje zapomogę w wysokości 5 mil. litów, czyli licząc po 1000 litów na jednego włościanina, wsparłoby się tylko 5000 gospodarstw, co jest śmiesznie mało, gdyż należałoby obdzielić co najmniej 100 razy więcej gospodarstw. Dalej, rząd litewski obiecuje udzielić 10-letniego kredytu na weksle; lecz, zdaniem autora, w chwili obecnej, gdy procent od pożyczek wynosi przeciętnie 30 proc., zaś projektowana instytucja kredytowa udzielałaby pożyczek tylko na 6 proc., więc dochody instytucji

wyniosłyby rocznie zaledwie 300.000 litów, czyli 25.000 litów miesięcznie. Czyż tak nieznaczna suma wystarczyłaby chociażby na utrzymanie administracji i personelu banku kredytowego? Autor dowodzi, że dyskontowanie weksli pożyczkowych przedstawiałyby nieprzewyższone trudności, zaś operacje banku kredytowego pochłonięłyby w krótkim czasie owe wyznaczone 5 mil. litów i bank pozostałby zatem bez środków. Następnie: projekt rządowy przewiduje powierzenie zarządu bankowego drobnym akcjonariuszom; autor zaś niniejszego artykułu uważa, że owe 5 mil. litów okazały się w tym wypadku bezprocentowa, wygodną zapomogą dla prywatnych interesów, tak jak się to stało z 4-ma innymi bankami litewskimi, które stały się jedynie bankiem dla sprytnych aferzystów.

W końcu, zdaniem autora, owe 5 mil. litów powinny zostać podzielone pomiędzy stworzone w tym celu pożyczkowe kursy po gminach wiejskich.

SEJM I RZĄD.

Zmiany w Min. Rolnictwa.

Dowiadujemy się, że podał się do dymisji dyrektor departamentu w min. rolnictwa p. Leśniowski.

Polityka kresowa.

Zapowiadany od kilku dni komitet polityczny Rady ministrów w sprawie reorganizacji administracji kresowej odbędzie się nieodwołalnie w poniedziałek.

Pertraktacje polsko-niemieckie.

W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj narada w związku z rokowaniami polsko-niemieckimi, które będą wznowione w tych dniach, a odbywać się będą w Wiedniu. W. M. S. Z. zdecydowano, jak słychać, przyjąć arbitraż delegata Ligi Narodów w pertraktacjach polsko-niemieckich odnośnie do spraw, które nie znalazły rozwiązania ani podczas rokowań drezdeńskich, ani ostatnio w Warszawie. Przewodniczącym delegacji polskiej na konferencji w Wiedniu jest sędzia Prądzyński, który wczoraj rano wyjechał z Warszawy.

Walka z drożyzną.

Sejmowa Komisja do walki z drożyzną dnia 4-go b. m. stwierdziła konieczność utrzymania państwowej ingerencji w sprawach walki z drożyzną i opieki nad interesami konsumentów, a przede wszystkim zniżenia cen artykułów fabrycznych, nie stojących w żadnym stosunku do niskiej cen produktów rolnych.

Ustawy o samorządach.

Sejmowa Komisja Administracyjna ustaliła dnia 4-go b. m. porządek obrad nad projektami ustaw samorządowych. Najpierw będą

rozpatrywane projekty ustaw o samorządzie gminy wiejskiej i przy tej sposobności Komisja wyrazi pogląd na ogólny ustrój administracji i samorządu w państwie.

Komisja ustaliła nadto, iż na posiedzenia zaproszeni będą rzeczoznawcy w miarę potrzeby. Prace nad ustawami samorządowymi Komisja rozpocznie za tydzień przed zakończeniem ferii świątecznych.

Kwestja Besarabska.

GENEWA, 5.4. (PAT). Poseł rumuński w Bernie w wywiadzie z przedstawicielem „Tribune de Geneve” oświadcza, że dla Rumunii nie istnieje już żadna kwestja Besarabska. Na zapytanie korespondenta, co by stało się, gdyby Rosja usiłowała odebrać Besarabję, poseł oświadczył, że Rumunja w dobrej obecnej nie jest już tak słabą jak dawniej, a ponadto utrzymuje z szeregiem państw przyjazne stosunki i jest związana z nimi sojuszami. Pozaatak atak na Rumunję zdaniem posła nie pozostałby bez wpływu na państwa sąsiadnie. Równocześnie jednak poseł jest zdania, przynajmniej jak dotychczas, że rząd sowiecki nie będzie uprawiał polityki awanturniczej.

BUKARESZT, 5.4. (PAT). Po serwaniu rokowań sowiecko-rumuńskich, prowadzonych w Wiedniu, przywódcy wszystkich stronnictw złożyli oświadczenie, w którym zaznaczyli, że wznowienie stosunków z Rosją możliwym jest tylko pod warunkiem, że Rosja uzna obecne granice Rumunii.

Nasiona konieczny bez karnianki (oszczędzone) na Kukucle) tymotki, buraków, marchwi oraz innych nasion roślin pastewnych i ogrodowych najwyż. dobroci poleca: **Zygmunt Nagrodzki** w Wilnie. Zawalna 11a.

wie, że robię zapiski, więc liczy się z każdym słowem, co robi nasza rozmowa rzeczową i ścisłą.—Moja rola w tej dyskusji ma jedną nieprzyjemną stronę. Z konieczności jestem zawsze w opozycji. Sam Begu ducha winien, nie jestem ani Narodowym Demokratą, ani Socjalistą ani Wyzwoleńcem, ale pan Piotr widzi we mnie zawsze antagonistę idei, którą wygłasza, i zmusza mnie bezpośrednio atakiem do bronienia raz jednych, raz drugich, w zależności od tego, jaka partja polityczna odmiennie mogłaby głosić zapatrywania.

Pan Piotr, cytując Bismarka, nazywa nasze rozmowy gimnastyką umysłu, twierdzi, że pobudzają one w nim twórcze zdolności, a dla mnie są bardzo pożytecznymi. W ten sposób stanął między nami niesformułowany pakt: Pan Piotr gimnastykuje swój umysł, a ja staram się zgadnąć w jakiej roli mam wystąpić, żeby twórcze myśli kielkowały w jego umyśle. Nie jest to zresztą zbyt trudnem, bo pan Piotr kiedy potrzebuje opozycji, to z pod krzaczastych brwi i zucha na mnie zjadłwe spojrzenia i austrujuje mnie słowami: „Wy Narodowi Demokraci, albo „Wy Wyzwoleńcy”. Pozostaje mi tylko utrafić w ton jaki Narodowemu Demokracie lub Wyzwoleńcowi przystoi.

Dyskusja dzisiaj rozpoczęła się, jak zwykle od rozważań na temat naprawy skarbu i wkrótce pan Piotr poruszył sprawę, którą za

nader ważną zawsze uważał, a mianowicie uproszczenie państwowego aparatu i oszczędności związane z administracją kraju.

Zapytałem się jego oświadczenia wobec tego o podwyżkach płac urzędniczych. Widocznie to pytanie podrażniło twórcze komórki mózgowe mego sąsiada, bo od tej chwili zaczął wyklądać jedną ze swoich ulubionych teorii.

„Urzędnik, panie Janie, musi być syty. Niech ich będzie jaknajmniej, ale jaknajbardziej sytych. Nie tylko urzędnik, nie tylko rząd musi być syty. Syty musi być cała klasa rządząca: Co mówisz? To brzdyko brzmi! Jak to się liberalnie wiać w tobie odzywa. Tak jest, klasa rządząca musi być dojrzała i syta. My nie mamy klasy rządzącej a ci o rządzą są niedojrzały i głodny; w tem całe nieszczęście Polski.

Patrz na Francję. Tam rządzą dojrzała i syta burżuazja. Wszystko jedno, czy oni się nazywają nacjonalistami, radykalnymi socjalistami, czy poprostu socjalistami—jest to klasa średnia, syta i dojrzała do rządów. A patrz na Niemcy przedwojenne, tam przecież rządzą dojrzała i syta burżuazja. Wszystko jedno, czy oni się nazywają nacjonalistami, radykalnymi socjalistami, czy poprostu socjalistami—jest to klasa średnia, syta i dojrzała do rządów. A patrz na Niemcy przedwojenne były krajem w pełnym rozkwicie, rządzone dobrze i szczęśliwie.—„Wy Narodowi Demokraci z zasady musicie przeczyc ale tak jest.

Ogniste spojrzenie i nasrożone

Polski Bank Handlowy
Mickiewicza, Nr. 11. — Centrala w Poznaniu.
Przyjmuje na proc. złoto i dolary.
Sprzedaje premjową pożyczkę dolarową.
Sprzedaje każdemu bez specjalnych pozwoleń wszelkie obce waluty.

Dom Handlowy
W. i E. SZUMANSKY
ul. Mickiewicza Nr. 1.
Poleca na sezon wiosenny wielki wybór modelowych palt, kostjumów, sukien i bluzek oraz wykwiata białej, kostjumy trykotowe swetry, podczochy, rękawiczki i t. d.
dział męski: Palta wiosenne szlafroki, piżamy.

KRONIKA

NIEDZIELA
6 Dział
Ireony
Jutro
Wilhelma

Wschód g. 5 m. 11
Zachód g. 6 m. 19

WILENSKA.

— **Rekolokacja dla nauczycielstwa.** Rekolokacje dla nauczycielstwa pod kierownictwem ks. prof. Miłkowskiego rozpoczęła się dnia 13 b. m. (w niedzielę palmową) o g. 8 m. 30 rano w króciele św. Michała. Następne konferencje odbędą się: w niedzielę, poniedziałek i wtorek o godz. 7 wiecz. i zakończenie w środę o godz. 8 m. 30 rano.

— **Wyjazd p. Delegata Rządu.** Dn. 4 b.m. Delegat Rządu p. W. Roman wyjechał do Warszawy. Zastępuje go Naczelnik Wydz. Przejdzialnego p. O. Małkowski.

— **(2) Przybycie do Wilna szefa rumuńskiego sztabu generalnego gen. Florescu** jest spodziewane w środę lub czwartek. Generał Florescu przyjeżdża o godz. 9 rano i zabawi do godz. 11 wieczór. Przyjmuje go gen. Rydz-Smigły.

— **EGzekwowanie podatku majątkowego.** Na skutek specjalnego rozporządzenia p. Ministra Skarbu, Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej, w dniach 27, 28 i 31 ub. m., oraz w dniu 1 kwietnia, delegował na miasto 34 poborców skarbowych w celu przymusowego ściągnięcia II-jej części na podatek majątkowy od płatników opieszłych, którzy w terminie przepisany podatek tego nie uiszcili.

Poborcy skarbowi, dokonując swych czynności w asystencji funkcjonarjuszów Policji Państwowej, zgłosili żądania opłaty od 1634 płatników, z których 637 wylegitymowali się odnośnymi kwitami o wpłaconym podatku do P. K. O., u 205 płatników dokonano opisu ich majątku w celu sprzedaży przez przetarg publiczny—reszta zaś uiszcila należność na ręce poborców w ogólnej kwocie 65318 milionów mk.

— **(1) Zjazd samorządów powiatowych.** Urząd Delegata Rządu projektuje zwołanie na dzień 13 czerwca zjazdu przedstawicieli samorządów powiatowych w sprawie fashowego omówienia sprawy popierania przez samorząd ziemski (powiatowy i gminny) akcji podniesienia poziomu krajowej produkcji rolnej.

Zjazd ten ma na celu uzgodnienie działalności samorządów w tej dziedzinie.

Projektowanym jest zaproszenie na zjazd przedstawicieli kooperacji rolnej.

Szczegółowy porządek dnia zjazdu zostanie ustalony przed dniem i czerwca po zgłoszeniu przez wydziały powiatowe wniosków w sprawie zagadnień, jakie poszczególne wydziały zechcą poruszyć.

Przedewszystkiem zjazd winien ustalić: 1) jakie potrzeby gospodarstwa rolnego uważać należy za najpilniejsze, 2) jakimi środkami na ten cel samorząd rozporządza, 3) jakie prace już zostały przez samorządy wykonane i 4) w jakiej kolejności może samorząd podjąć wykonanie poszczególnych zadań sam lub udzielając w tym celu pomocy instytucjom społecznym.

— **(2) Z Magistratu.** W poniedziałek dn. 7 kwietnia odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji gospodarczej. Porządek dzienny zawiera: 1) sprawa budowy kawiarni w ogrodzie Bernardyńskim, 2) ustalenie norm opłat za wydzierżawienie ogrodu Bernardyńskiego, 3) podanie Dyrekcji Teatrów w sprawie wydzierżawienia ogrodu Bernardyńskiego na koncerty symfoniczne, 4) skorygowanie uchwały Rady Miejskiej z dn. 20 marca r. b. w sprawie godzin otwierania i zamknięcia sklepów.

Posiedzenie Komisji Finansowej zostało wyznaczony na wtorek, dn. 8 kwietnia, z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawa inwekcji na elektrowniach miejskich, 2) referat w sprawie czasowego

brwi pana Piotra dały mi do zrozumienia, że przyszła chwila być Narodowym Demokratą i potęgę Germanię. Zawolałem więc zaraz: „Za pozwoleniem! Do czego doprowadzili państwo dojrzały i syty Junkrowie? Rozpętali wojnę i Rzeszę zniszczyli!”

Pan Piotr zadowolony, że pojąłem swoją rolę, udobruchał się i prawił dalej: „Zapewne zapewne! Ale wojna, mój panie jest często koniecznym wynikiem nadmiernego powodzenia jednego Państwa, którego żywiołowy rozwój wkracza niemiłosiernie w sferę innych Państw, jest to próba siły, która albo rozszerza teren ekspansji danego państwa, albo nieraz gwałtownie go kurczy, ba, czasem sam byt Państwa podcina. Lekko-myślnie wywołanie wojny jest zbrodnią, ale wynik wielkiej Europejskiej wojny był nie do obliczenia, a sama wojna była nieunikniona; powodem zaś jej był wzrost potęgi niemieckiej. Nie można powiedzieć, że fakt nadania szalonego rozędu produkcji i potęgę państwa niemieckiego był dowodem niedojrzałości rządzących. Jedno Państwo samo unikać nie może próby siły, bo jest ona koniecznym rezultatem nieułożonych stosunków wszechświatowych. Przypuszczam, że kiedyś przyjdzie czas, gdy konkurencja narodów będzie mogła obywać się bez prób siły. Dzisiaj jest to małym necessarium, do którego każde państwo musi się przygotować, a nie można rządcom

przedwojennych Niemiec robić zarzut, żeby się doń nie przygotowywali. Wszystkiego nie przewidzieli, to prawda, ale przecież omylił się o bardzo mało. Jeszcze nie zdajemy sobie sprawy, jak bliskimi były zwycięstwa. Ale chcę powrócić do myśli przewodniej. Zadaniem poważnie myślących polityków polskich jest wytworzenie nie tylko dla sejmu, ale w narodzie trwałej, dojrzałej i sytej klasy rządzącej.

Nie podoba się panu słowo „syty”. Ach, panie Janie, gdy pan jest głodny to sługę obdziera. Koń naderwany z sąsiadniego złobu owca nie wyjada. To brzmi nieładnie, niedemokratycznie, burżuazyjnie, ale tak jest.

Czy nie zauważył pan, panie Janie, że nieszczęścia Polski zaczynają się od chwili, kiedy nie ci rządzą krajem, którzy są syty i dojrzały. Zawsze szliśmy za przedko. Tam, gdzie autokratyczny monarcha mógł Państwo polskie do niezmiernej, doprowadzić potęgę szachują go moźnowiadcy,—krępują jego ruchy—ubezwładniają go. Gdy moźnowiadztwo polskie nasycone doszło do zrozumienia potrzeb państwowych—zjawia się u steru szaraczkowe, szlachta ciemna i głodna. Król i moźnowiadztwo bezsilni o tyle tylko rządzą, o ile przez skrajną demagogię uzyskują łaskę szlachty.

W potopie bezmyślnej prywaty brnie Polska przez kilka wieków, w ciągu których rządząca faktycznie Polska ciemna szlachta widzi spr-

W T A R G

POZNAŃSKI

27.4. — 4.5. 1924

Wileński Oddział Ligi Żeglugi Polskiej urządza w d. 6 Kwietnia b. r. o g. 1-szej pp. w sali Kino „Helios“

odezyt na temat „Czterolecie Marynarki Wojennej Polskiej“,

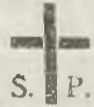
który wygłosi Szef Sztabu Marynarki Wojennej Komandor **Cz. Petelenc.**

Zostaną wyświetlone filmy

Manewry Floty Wojennej Polskiej na Bałtyku, Podróż polskich torpedowców do Rygi, Regaty w Gdyni, Udział floty francuskiej w zwycięstwie cywilizacji.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni B. Sztralla.

ZARZĄD



Juljan Moraczewski

Doktor medycyny.

Po ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 5 kwietnia r. b. w wieku lat 62.

Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. Mickiewicza Nr. 22 do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się w poniedziałek 7 kwietnia o godz. 5-ej po południu

Nabożeństwo żałobne także we wtorek o godz. 9-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na dworzec kolejowy w celu pochowania w grobowcu rodzinnym w Różance.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pograżeni w głębokim smutku:

Żona, córka, syn, synowa i zięć.

S. P.

Dr. Med. Juljan Moraczewski

Wice Prezes i członek honorowy Wileńskiego T-wa Myśliwskiego

zmarł w Bogu d. 5 kwietnia 1924 r. w wieku l. 62.

Eksportacja zwłok z ul. Mickiewicza 22 do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się 7 kwietnia o g. 5 wiecz.; nabożeństwo żałobne we wtorek 8 kwietnia o godzinie 9 rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na dworzec. O czym zawiadamia swych członków przyjaciół i znajomych. Zarząd T-wa Myśliwskiego.

Wileńska Pomoc Szkolna.

Wilno, ul. Biskupia Nr. 12.

Na sezon wiosenny poleca wielki wybór

przyborów wycieczkowych, terrarzy, plecaki wycieczkowe, siatki na motyle. Zatruwaczki, Rozpinacze Botaniki, Grabki, Łopatkki, Bibule do suszenia roślin, Młotki mineralogiczne etc.

Cenniki na żądanie gratis.

KAPELUSZE, CZAPKI męskie

(specjalność—wielki wybór)

E. Mieszkowski

WILNO Mickiewicza 22 WARSZAWA

wę państwową tylko tam, gdzie chodzi o obronę jej przywilejów. Okres ten doprowadza do upadku Państwa. Podczas niewoli dojrzewa nowa klasa, t. zw. inteligencja, klasa powstała z dołu i z góry, i do której się dołączają dawniejsze schodzące z widowni warstwy: magnacka i szlachecka. Razem tworzą oni konglomerat, rozumiejący potrzeby Państwa, silnie patriotyczny, gotowy do poświęceń, ale niestety w dużym odsetku głodny. Przyszli czas na tę zbiorową inteligencję. Ona powinna Polską rządzić, ale znowu wyprzedzamy siebie samych. Zamiał inteligencję rządu państwem chłopów, narodowo słabo świadomych i widzący we własnej korzyści interes Państwa. Inteligencja polska tylko drogą skrajnej demagogii może ratować swoje wpływy. Powtarza się historia, staczamy się znowu.

Zadaniem chwili jest przerwanie ciągnącej się przez wieki nici pajdokracji i zapewnienie elementom dojrzałym kierownictwa Państwem. Dopiero między dojrzałymi gospodarzami kraju może rozpocząć się różniczkowanie, ale tym wszystkim, którzy chcą dobra Polski, musi być jasnym, że łatwiej porozumieć się Piłsudskiemu z Dmowskim, a Daszyńskiemu z Zamoyskim, niż chłopowi polskiemu z Thugutem, bo jedynie między tymi ostatnimi zbliżenie może być tylko wywołane demagogicznymi hasłami i obietnicami. Nigdy troska o dobro Państwa.

Nasrożone brwi i pauza w wywodach Pana Piotra dały mi nie do zrozumienia, że wypada mi nie zajmować jakiegoś opozycyjnego stanowiska, ale ani rusz domyślić się nie mogłem, czemu mam w danej chwili być. Zdecydowałem się więc być obrońcą stanu włościańskiego i z zapalem zawałem: „Jakoś odsunąć Pana chcesz od wszelkich wpływów, społecznie obywateli, skazać na niedaną vegetację całą masę ludu włościańskiego, prawdziwy fundament Narodu, najsilniejszy anty bolszewicki element w kraju, warstwę najliczniejszą, najzdrowszą, od której przyszłość cała zależy? Czyż dla Pana Witos nie dał dowodu, że chłop polski potrafi przejąć się potrzebami państwa? Czy Pan możesz twierdzić, że ziemianinowi polskiemu bliższym jest Daszyński, niż chłop polski, na tej samej wsi urodzony, związany z nim wspólnym interesem agrarnym?”

— „Taktak! sentymenty kochany Panie, uczuciowość i dzieciństwo Witos nie jest już dzisiaj chłopem, mimo, że nie nosi krawatki. Nie chciałem zupełnie powiedzieć jakoby klasa rządząca miała być zamkniętą i niedostępną dla chłopów. Każdy Polak, który doszedł do dojrzałości politycznej, jest przeciwnie, cennym nabytkiem dla warstwy rządzącej, chodzi tylko o to, żeby nie był zależny od nieoświeconego tłumy i, żeby interes państwa, jako całości, górował wyżej umyśle nad interesem i dezyderatami egoisty-

oznej warstwy. Pomiedzy włościanami jest wielka ilość poważnych gospodarzy, którzy są niewątpliwie dodatkimi elementami, i tych nie powinniśmy usuwać od instytucji prawodawczych. Co innego, o ile chodzi o sprawowanie władzy wykonawczej, tutaj nie stać nas na wprowadzanie ze względów politycznych elementów nieodpowiednich. Co się tyczy sentymentów ziemianina do chłopów i vice versa to niestety bezmyślność wielu ziemian z jednej strony, a demagogiczna agitacja z drugiej, sędziay już stosunki silnie popsuc, a tam gdzie są one jeszcze dobrymi, lub gdzie mogą się poprawić, tam niema racji, żeby nie miały nadal dobrymi zostać. Jedno z drugim nie ma wspólnego. Ojciec dla dziecka ma więcej sentymentu, niż do współzainteresowanego, a jednak o sprawach firmy dyskutuje ze współzainteresowanym z dzieckiem. Z dzieckiem, zależnie od jego wieku, mówić będzie nałwyżej o sprawach domowych, które dziecko zrozumieć jest w stanie, tak samo jak i my z chłopem porozumieć się możemy na terenie gminy i w sprawach gospodarstwa rolnego.”

Słuchając pana Piotra miałem wrażenie, że rozmawiam z człowiekiem z innego wieku, z człowiekiem nie rozumiejącym, że świat poszedł naprzód, że dziś o ekskluzywnych rządach jednej warstwy nie może być mowy, że słuszne czy niesłuszne, ale żywe prądy demo-

kratyczne przeniknęły wszystkie warstwy społeczne, że przeciw prądowi płynąc niepodobna. Pan Piotr zrozumiał moje milczenie i zgadł, że jeżeli w tym wypadku nie opuszczę, to właśnie dlatego, że czuję ogromną przepaść dzielącą mnie w tej chwili od niego.

— „Przeraził cię swoją reakcją? odezwał się znowu po chwili. „Dosałiśmy do tego, że nie śmiemy dzisiaj otwarcie szukać drogi poprawy, bo to niepopularne i można być okrzykniętym za wsteczniaka. A jednak, o ile nie usunemy od decydowania o sprawach Państwa niedojrzałe elementy, Rzeczpospolita się nie ocali i po raz wtóry stracimy swoją niepodległość. Zresztą, może źle mnie zrozumiałeś; nie jestem za zbyt radykalnym cofnięciem się w tył, twierdzę tylko, że drogą reformy wyborczej powinniśmy „przeprowadzić“ selekcję ustawodawczych i rządzących czynników.”

— „Więc to wszystko redukuje się do zmiany ustawy wyborczej?” zapytałem oddychając z ulgą.

— „O nie“ zawałał Pan Piotr. „Reforma prawa wyborczego jest tylko bezpośrednim namacalnym postulatem zdrowego instynktu samozachowawczego w narodzie. Ale rzecz jest głębszą i wymaga długiej, mozolnej pracy. Początek odpowiedzialności za losy Państwa musi się wykształcić i pogłębić w umyśle warstwy kierującej, a razem z tem musi nastąpić pewne

zbliżenie między poszczególnymi odłamami tejże warstwy, pewnego rodzaju Treuga Dei, pozwalająca państwowotwórczym elementom poświęcić się konstrukcyjnej pracy, zamiast wyczerpywać się w zwalczaniu się wzajemnym.

— „A jakże Pan sobie wyobrażasz przy naszej Konstytucji dopuszczenie chłopów gospodarzy do pracy ustawodawczej bez równoczesnego dopuszczenia ich do władzy wykonawczej?” — zapytałem, „wszak jedne z drugiego wpływa i rząd normalnie powinien być parlamentarnym, a więc z tych samych czynników się składać co i Sejm?”

— „Przedewszystkiem“, odparł Pan Piotr — nie jest to w praktyce tak niebezpiecznym, jakby się wydawać mogło. Nawet przy większości chłopskiej w Sejmie widzimy, że kmiotki do tek ministerjalnych się nie garną, a co do Konstytucji, to przecież jest jasnym, że ona pod wieloma względami potrzebnie rewizji, o czym już nieraz mówiliśmy i innym razem obszernie pogadamy.

Jeżeliby istniało w Polsce prawdziwe zachowawcze stronnictwo, to jego najważniejsze hasło programowe powinno być zespolenie dojrzałych elementów i doprowadzenie do uciśnienia sporów w licznych odłamach inteligencji polskiej.

Co do samej reformy wyborczej, pomówimy o niej w przyszłym numerze. E. S.

Wykwintną bieliznę damską, swetry jedw. i wełn.

pończochy, rękawiczki, parosolki.

Dla Panów, kapelusze, czapki, bieliznę, pyjamy, skarpetki,

krawaty i laski

Poleca w wielkim wyborze po cenach dostępnych

O. KAUCZ

WILNO, Zamkowa 8.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI

Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego ul. Wielka 73 (róg Hetmańskiej). Telefony 163 i 330.

Bank Dewizowy

Sprzedaje każdemu, bez specjalnych pozwoleń wszelkie obce waluty.

Przyjmuje na R-ki bieżące i pożyczka wszelkie obce waluty oraz rosyjskie ruble w złocie. Przyjmuje na wkłady marki polskie podług kursu złotego franka szwajcarskiego.

Prócz tego bank załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości w godzinach od 9-2 i od 4-7.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lekują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie położniczym ul. W. Poblanka Nr. 18

przekazania podatku wyszynkowego gminie miejskiej.

— (b) Wilja opada. Wczoraj o godz. 10 rano mierzył przy moście Zielonym wskazywał, że poziom wody wynosił 5,77 metr. Za dobę więc woda opadła o 11 cent.

— Ważne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. odbędzie się we wtorek i we środę, t. j. 8 i 9 b. m. o godz. 4 pp. w sali T-wa Techników przy ul. Wileńskiej 55. C. Z. P. M. cierszy Szk. uprzejmie prosi wszystkich swoich członków i przyjaciół, wszelkie instytucje i Towarzystwa, oraz poszczególne osoby interesujące się pracą i sprawami oświaty o łaskawe przybycie na Ważne Zebranie.

O ile we wtorek d. 8 o godz. 4, nie zbierze się dostateczna ilość Członków, Zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 5 w. bez względu na liczbę osób mających prawo uczestniczenia w obradach.

— Zebranie kolejarzy b. wojskowych odbędzie się dnia 6 kwietnia o godz. 2 pp. w lokalu Ligi Robotniczej—Wielka 64.

Porządek dzienny:

1) Sprawa organizacyjna; 2) Sprawozdanie Zarządu Sekcji b. wojskowych; 3) Wybory zarządu; 4) Wolne wnioski.

Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej lub dokumentów wojskowych i kolejowych.

— Z Ligi Żeglugi Polskiej. Morze i wszystkie kwestje z nim związane są dotychczas poniekąd obce naszemu społeczeństwu, albo też w najlepszym razie wiadomości posiadane są nieprawdopodobnie i dalekie od rzeczywistości. Jak fatalnie odbiło się na Polsce lekceważenie spraw morskich świadczy o tem historia, więc zdawałoby się, nauczoni przeszłości dzisiaj błędy te już usunęliśmy. Jednak niestety jest inaczej, jako przykład może posłużyć fakt, jak mało znamy naszą flotę i jak na tym punkcie za zdania odmienne, jedni wyobrażają sobie, że posiadamy otrzymane pancerniki i liczną flotę handlową, drudzy natomiast na widok naszych marynarzy-

uśmiechają się ironicznie, wyrażając zdziwienie, że dla kilku łodzi motorowych mamy tylu marynarzy i oficerów marynarki, Ażoby wszystkie te wątpliwości i rozbieżności usunął Wileński Oddział Żeglugi Polskiej urządził w dniu 6 kwietnia o god. 1-szej w sali kinoteatru „Helios“ odezyt na temat „Czterolecie Maryn. Woj. Polskiej“ który wygłosi szef Marynarki Wojennej Komandor Cz. Petelenc, jednocześnie zostaną wyświetlone filmy: Manewry Floty Wojennej Polskiej na Bałtyku, podróży polskich torpedowców do Rygi, regaty w Gdyni, udział floty francuskiej w zwycięstwie cywilizacji.

Liga Żegl. Polsk. ufa, że licznie stawia się Wileńciami aby dać dowód, że sprawa morska im jest mu objętna.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Utonął. Dn. 3 bm. mieszkaniec wsi Mejszyna gm. Trockiej Jan Podlipajew, jadąc samolotem w stanie nietrzeźwym, zasnął i wjechał na zerwany most na rzecze Wace i po wypadnięciu z samolotem. Zwłoki dotychczas nie odnaleziono, zaś kornia z samolotu zwrócono rodzinie wymienionego.

— Pożar. We wsi Okiszki gm. Rudzkiej pow. Wileńskiego-Trockiego z pow. nieostrożnego obchodzenia się z ogniem sapałił się dom mieszkalny należący do Piotra Sobolewskiego. Spaliła się jedna ściana. Straty wynoszą 2 miljarde marek.

— Nagły zgon. Dn. 5 b. m. na ulicy upadł i natychmiast zmarł Włodzimierz Czystow (Skaplerna 4). Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia skonstatował śmierć.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia) Ostatnia sztuka repertuaru Teatru Polskiego „Złote wiersze“, jak było do przewidzenia, przypada do gustu publiczności. Portretowe postacie Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Bonny, Barbary Radziwiłłówny, Stańczyka, Radziwiłłów i innych mogą służyć jako metoda poglądowa do studiowania naszych dzieł i dlatego sztuka zalicza się dla młodzieży. Sztuka w poniedziałek schodzi z repertuaru.

— „Człowiek który zabił“ We wtorek premiera sensacyjnej sztuki Frontal'a „Człowiek który zabił“. U nas będzie miała pierwszorzędną obsadę rolę, z Bohdańską i p. Tatariewiczem na czele. Sztuka ta grana będzie do soboty. W sobotę, jednocześnie z Teatrem „Rozmaitości“ w Warszawie, wystawiony będzie „Żywy Budda“ Ossendowskiego.

TEATR POLSKI (Lutnia).

Dzisiaj o g. 5-ej p.p.

Recital Forteipanowy

Z. Drzewieckiego.

W programie: Beethoven, Brahms, Szymanowski, Debussy, Ravel, Prokofjew, Chopin, Liszt.

Wytwórnia drzewna w Wilnie

„Jawor“

ul. Garbarska Nr. 1-4. Kamowienia przyjmuje codziennie od godz. 10-18. Roboty wykonywane fachowo. Przyjmuje obstarunki na warsztaty tkackie, kilimowe oraz przyrządy i narzędzia pomocnicze w zakresie tkactwa wchodzące

— Występy Gistedt. Dnia po raz ostatni „Księżniczka czardasza“. Jutro premiera „Królowej tango“ Lehara, jednej z najwspanialszych operetek, jakie się ukazały w ostatnich czasach, obok niezrównanych E. Gistedt i K. Dembowskiego, ujrzymy w rolach głównych M. Downmunt, M. Grabowska, N. Sawickiego, który wyreżyserował tę operetkę.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. Dnia operetka „Niech mnie djabli wesną“ ukaże się po raz ostatni w sezonie. Ceny znizone. Początek o godz. 4-ej pp.

— Recital Zb. Drzewieckiego Dnia o g. 5 pp. w gm. Teatru Polskiego znakomity pianista Zbigniew Drzewiecki da recital koncert; w programie: Beethoven — a) Fantazja op. 77, b) Bagatelle h moll, 2) Brahms—Rapsodia g moll, 3) Szymanowski — Etuda h moll, 4) Debussy—Feux d'artifice, 5) Ravel Alborada del gracioso. 6) Prokofjew—a) Gavot, b) Toccata. 7) Chopin — Nocturn cis moll, Scherzo h moll. 8) Liszt — Fantazja na tematy z „Rigoletto“.

Redaktor

Stanisław Machewicz.

UWAGA

Panowie Kupcy i Przemysłowcy

zechcą pamiętać, że jest już czas najwyższy dawać ogłoszenia świątecznej Nakład „Słowa“ obecnie jest znacznie zwiększony, ogłoszenia więc umieszczone w piśmie tem przynoszą **stokrotny zysk** p. p. Kupcom i Przemysłowcom. Ogłoszenia przyjmuje Administracja od g. 9 do 3 po poł. za wyjątkim świąt.

RODAKU!

Od 2 do 7 kwietnia znowu zbiórka na „CHŁEB DLA GŁODNYCH DZIECI“. Dzieci czekają i wiedzą, że i dla nich są święta Wielkiejnocy.

KOMITET WOJEWÓDZKI.

Firma chrześcijańska. **D. H. „Bławat Wileński“** ul. Wileńska, 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, muśliny, batysty, krety, zefiry, swetry, wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny na Suknie, kostiumy i płaszcze damskie, kamery, gary na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płóciuszka rozmaite na białą, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucyj rządowych i prywatnych — na **RATY**.

D. H. S. M. BANEL

ul. Ad. Mickiewicza Nr. 11

Z powodu przeniesienia interesu do nowego lokalu przy ul. Ad. MICKIEWICZA d. p. Gimbuta №23

Ogłasza wielką przedświąteczną wyprzedaż z wielkim rabatem

WINA ORYGINALNE

Węgierskie
Francuskie
Hiszpańskie
Reńskie
Szampańskie
Miody

Koniaki | Francuskich firm

Likiery
O R A Z
Wódki, Likiery, Koniaki,
Rumy, krajowych firm
w dużym wyborze

Dostawa do hoteli i domów gratis.

Sklep Obuwia „Express“ Wilno Portowa 7
Nadszedł transport zagranicznych

SANDALI

męskich, damskich i dziecięcych

Gwarantowana — trwałość

Szefostwo Inżynierji i Saperów D.O.K. Nr. III. oślasza:

Przetarg

na budowę dwóch grup składów murowanych i wartowni w WILNIE.

Plany sytuacyjne i projekty oglądać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż. i Saper. Wilno (Arsenańska Nr. 5). od godz. 13 ej do 15 ej.

Otrzymań tam można wszelkie informacje co do terenów budów, oraz za zwrotom kosztu warunki techniczne, kosztorysy ślepe i przedmiar robót, ogólne i szczegółowe warunki umowy, oraz wszelkie inne wyjaśnienia

Przy składaniu ofert wymagane jest wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy, które może być złożone w papierach państwowych, opiewających na złote polskie, na bony złote, pożyczkę kolejową i t.p., ulokowane do dnia 20 kwietnia br. przez Oddział Kasowo-Buchalteryjny Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap. w Wilnie Izbie Skarbowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 kwietnia br. o god. 12 ej w sali Nr. 2 i 3 Kierownictwa Rejonu Inż. i Saperów Wilno.

Komisja zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od finansowych, fachowych i organizacyjnych zdolności Przedsiębiorstw zgłaszających się do przetargu.

Szefostwo Inż. i Sap. D.O.K. Nr. III
dnia 1 kwietnia 1924 r.
L. dz. 2623.

KLINIKA

chorób skórnych i wenerycznych

Uniwersytetu St. Batorego
w Szpitalu Wojsk. na Antokolu **czynna**.
Ambulatoryjne przyjęcia chorych codziennie prócz
świąt od 9—11 godz. r.

PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

WILNO, ul. Garbarska Nr. 3, II p.

ORDYNUJĄ SPECJALIŚCI w CHOROBYCH:

wewnętrznych, chirurgicznych, kobiecych, dziecięcych, nerwowych, oczu, ucha, gardła i nosa, skórnych i wenerycznych.
ROENTGENOLOGJA. | GABINET DENTYSTYCZNY.

Dom Handlowo-Przemysłowy

Bracia Sutkowski

Tel. 755 WILNO, ZAWALNA 2 Adr. telegr. „Brasut“

POLECA PO CENACH NAJTAŃSZYCH:

HERBATA w paczkach i luzem „Or. Pecoe“ i Cejlońska
KAWA surowa i palona własnej palarni
OLIWA francuska „Gala“ w blasz. i beczkach
KONSERWY rybne firmy Mix i Lück Gdańsk
Śledzie holenderskie, Cykorja „Gleba“, pieprz, cynamon,
esencja oct., musztarda, rodzyнки, sliwki, żelatyna, kompo-
ty, groszek zielony. Mydlik Pulsa i t. d.

Wódki i likiery firm Poznańskich i Lwowskich

Sprzedaż hurtowa

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 147.

Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent.
Gł. Urz. Żywnościow.

Sprzedaż mąki żytniej.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb,
siana, słomy.

Własne piekarnie

Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną
we własnych sklepach (Uniwersytecka
1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska
1, Portowa 22).

Wypiek chleba dla szpitali, internat-
ów, oclron, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe

Pośrednictwo między producentami
rolnymi a instytucjami państwowymi
w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z

bocznica kolejową

Róg ul. Tarzowej i Szkaplernej

telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.

ZARZĄD

Spółdzielczego Banku Ludowego.

z ogr. odp. w Wilnie
na zasadzie art. 34 Statutu zwołuje Doro-
czne Walne Zgromadzenie Udziałowców
Banku na dzień 6-go Kwietnia 1924 roku o
o god. 5 po poł. w pierwszym terminie i o
godz 6-tej w tymże dniu w drugim termi-
nie w lokalu własnym przy ulicy Adama
Mickiewicza 7 z następującym porządkiem
dzennym:

1. Sprawozdanie Rady i Zarządu za rok 1923.
 2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
 3. Zatwierdzenie bilansu i podziału zysku za rok 1923.
 4. Podniesienie wysokości udziału.
 5. Zwolnienie kapitału udziałowego na walutę złotą.
 6. Zmiany art. 4, 9, 10, 15, 23, i 88 Statutu Banku.
 7. Udzielenie pełnomocnictw Radzie do zaciągania zobowiązań w imieniu Banku.
 8. Wybór członków Rady na miejsce następujących.
 9. Wolne wnioski.
- Wstęp na Walne Zgromadzenie za okazyaniem książeczek udziałowych.

SERADELLE

W DOWOLNYCH ilościach POLECA

„P L O N“

WILNO, PORTOWA Nr. 6-c

Wileński Syndykat Rolniczy

SKA AKC. w Wilnie Zawalna 9.

ODDZIAŁY: w Świecianach, Smog-
niam, Głębokim i Dziśnie.

POLECA DO SIEWU

Owsi „rychlik sobleszyński oryg.
„Złoty deszcz“ Zwycięzca.
złoty v. Lechowa w odsiewach

Jęczmień 4-rzędowy

Nasiona pastewne i ogrodowe.

D-r M. Mienicki Ekspedjentka

chor. wener. syfilis i rutynowana z poważn.
skórne (leczn. sztucz. referencjami potrzeb-
nym słońcem górsk.) na do pierwszorzęd.
ul. Wileńska 34 m. 3; interesu damsk. kon-
f. „Złoty deszcz“ Zwycięzca.
Przyjmuje od 4-7 kolec. Zgł. się do Biura
Ogłosz. S. Juliana Nie-
miecka 4.

Stud. Politech. Warsz. UDZIAŁA

korepetycji **Sprzedam**

spec. mat. Zarzezo. **POŁKREDENS**

Piarska dom Nr. 1. **dębowy.**

Obejrzeć Wielka 3 u stolarka

Rządca rolny,

samodzielny, lat 55
dobre świadectwa, po-
szukuje posady do ma-
jątku. Adres: Kazimie-
rzowski zaułek Nr. 11 przy ul. Chocimskiej
miesz. 6. d. Chwińskiej) Nr. 31

Poszukuje posady **ORKI** nowe do zbo-

za, mąki i soli.

agenta ekspedytora **Sienniki** normalne i

dzietnino. Tkanina Ju-

niemiecki, rosyjski, li-

towa — sprzedaż po ce-

tweski i biatoruski. O-

nie fabrycznej P. Le-

ferty do „Słowa“ pod

„Agent, **kuclewski i Ska**

ARTUR LORIE

Biurowy sprzedawca ma-

teriałów budowlanych

Kraków, Starowińska

19, Tel. 1091. poleca

Wapno hydrauliczne

do robót murarskich

i faad po przystęp-

nej cenie z narych-

miastową dostawą. Na

żądanie wysyłam

próbki.

Proszę o łaskawą zgo-

szczenie się do Towa-

rzystwa Rolniczego Za-

walna 7, Wł Masalski,

do **wynajęcia.**

przy rodzinie, w okoli-

cy Nadbrzeżnej, 1 po-

kój ze stajnią lub 2 pe-

koje, kuchnię i stajnię

z ilmkarstie i skac-

kie warsztaty i

przybory na składzie.

Czajkowski, Warsza-

wa, Zielen 5.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.

Wilno na im. Włady-

śława Andruszkiewi-

oza. Unieważ. się.

Zgub. książ. wojsko-

wa wyd. P. K. U.